

cuius rei fidem et testimonium manu Nostra subscripsimus et sigillum Nostrum appendi iussimus. Datum Warschoviae in conventu generali Regni die vigesima quinta mensis februarii anno Domini millesimo quingentesimo sexagesimo quarto, regni vero Nostri trigesimo quarto. Sigismundus Augustus Rex subscripsit.

śmy i pieczęć Naszę kazaliśmy przyłożyć. Działo się i dan w Warszawie na walnym sejmie koronnym dwudziestego¹ dnia lutego roku Pańskiego 1564, Królestwa Naszego trzydziestego piątego. Za relacją Piotra Myszkowskiego, Królestwa Polskiego podkanclerzego, dziekana krakowskiego, gnieźnieńskiego, płockiego, łęczyckiego, warszawskiego proboszcza.

VI. UNIWERSAŁ PODWODNY WARSZAWSKI

Zygmunt August, z łaski Bożej król Polski, Wielkie Książę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Żmudzkie etc. pan i dziedzic.

I. Wszystkim wobec i każdemu z osobna, wojewodom, kasztelanom, starostom, podstarościm, burgrabiom, namiestnikom, burmistrzom, woitom, raicom, ławnikom miast i miasteczek, tak i wsi Naszych, iako innych wszystkich, które podwody dawać są powinni, imieniem wszelkim poddanym Naszym, po którychkolwiek miejscach w Koronie i w państwach Naszych mieszkającym, któregożkolwiek stanu albo mieyscy będącym, do którychkolwiek wiadomości ten uniwersał Nasz przyjdzie, wiernie Nam miłym. Oznajmujemy tym to uniwersałem pisany Naszym, iż iakośmy skoro na państwo Nasze wstąpili, staraliśmy się zawždy o to, abyśmy w Koronie i w państwach Naszych porządek czynili, a między inszymi rzeczami, gdy skoro iedno z początku panowania Naszego, aż do tego czasu miewaliśmy częste a gęste prośby poddanych Naszych miast, miasteczek i wsi Naszych, którzy byli aż do tego czasu uciążeni i utraپieni, a prawie zniszczeni wielkimi a częstymi podwodami ustawicznymi, dlatego iż iedne miasta, miasteczka i wsi, będąc na gościńcach, którymi Nam często posyłać komorniki przychodzi, częste a gęste podwody dawając, iuż dalej wytrwać nie mogli. A drugie miasta, miasteczka po stronach leżące, od tych podwod ulegały, a do drugich się nie przykładaly. A tak My iuż dosyć czyniąc prośbie i potrzebie poddanych Naszych, chcąc to iuż teraz na sobie opatrzeć, aby wszystkie miasta i miasteczka i wsi, które podwody dawać są powinny, iednako to brzemie na sobie niosły, a iedne imo drugie nie ulegały. Gdyżemy w teiże mierze przedtem w Księstwie Naszym Litewskim postanowienie uczynili, a tak też i w Koronie, na terażniejszym sejmie koronnym warszawskim, za radą i za spolnym zezwoleniem rad Naszych i innych stanów na tym to sejmie zgromadzonych, postanowiliśmy na wszystkie miasta i miasteczka i wsi, które są powinny, żeby te wszystkie Nam ku potrzebie Naszej posłańców Naszych, za pieniądze Nasze podwodę dawały, żeby Nam zasię na to do skarbu Naszego iednako się wszystkie składały, wedle konstytucyi i artykułów niżej opisanych. A naprzód mają się składać na te podwody miasta, miasteczka wszystkie Nasze królewskie, żadnego nie wyimując, wsi też wszystkie, te które podwodę starodawną winne, mają się teraz pieniędzmi na podwodę składać, nie wyimując stąd żadnych miast, które przedtem wolność od podwod miały.

Item: przedmieszczanie na przedmieściu mieszkający mają się składać tak iako niżej opisano będzie.

Item: miasta albo wsi mniejsze opacie, klasztorne etc., którekolwiek starodawna podwody były powinny, te też na ten czas pieniędzmi się na podwodę, iako i miasta Nasze składać mają. Wójt, burmistrz, ławnik, tak w miastach, iako i we wsi, któremu doglądanie porządku tych podwod zlecone będzie, wolen od takiego składania na podwody, dlatego aby porządku tym pilniej doglądał; i stanieli się omieszkanie iakie w tej mierze, to iego wina będzie, za którą sroga każń nań włożona będzie.

¹ W wydawnictwie J. Herburta (*Statuta i przywileje koronne*, wyd. z r. 1570, s. 764), a za nim w VL, t. II, s. 661 podana została błędna data 20 III 1564; akt ten wydano 24 II 1564 r.

Iako się składać maią.

2. Namawiając tę rzecz My z pany radami koronnemi, acz wiele obyczajów podawano było, iakoby się na te podwody składać miano, wszakże gruntowniejszy sposób a na wszystko pomierniejszy nie zdał się być, iedno aby każde miasto i miasteczko z przerzeczonych trzy części szosu dawali na tę potrzebę na każdy rok, to iest, odprawiwszy szos zwykły, na inne potrzeby Rzeczypospolitej, znowu trzy części szosu na podwody składali, każdy według powinności swej zwykłej, żeby tak odiąwszy czwartą część od całego szosu, te trzy części na podwody do skarbu Naszego na każdy rok z miast i miasteczek mianowanych dochodziły. Ze wsi zasię, gdzie szosow nie masz, maią dawać z ładu albo z włoki, albo z zrzebiow, albo śladów po sześci groszy, a z pułankow po trzy grosze. K'temu czopowego od każdego waru piwa i od palenia gorzałki od każdego dzbana, w którym gorzałkę palą, cztery grosze, a szynkarz od szynkowania przez cały rok, tak piwa iako gorzałki, po sześci groszy na każdy rok.

Gdzie, a iako oddawać maią składane pieniądze.

3. Maią takie pieniądze składać na święty Marcin [11 XI] a oddawać każde miasto i wieś do swego zamku albo dworu Naszego, biorąc kwity od Starost, a sami też dając starostom rekognicyją z tego co im dadzą. A te kwity które będą brać od Starost, maią oddawać albo odsyłać do skarbu Naszego, gdzie spiśnego pisarzowi starościnemu ma dać miasto każde groszy pięć, a wieś każda groszy trzy. A gdy tak będą wybrane, tedy starostowie bez wszelkiego omieszkania maią ie odsyłać na święty Mikołaj [6 XII], tam gdzie My osobą swą będziemy, pieniądze w skarbie Naszym zostawując, a kwity z nich biorąc. A skarb zasię wedla czasów ma dawać do pisarza, który na to wysadzon będzie, po pewnej summie, aby on potoczne potrzeby w tej mierze, tak na podwodę, iako na strawę, mile zrachowawszy, gdzie kto iechać ma, bez mieszkania ustawicznie odprawował, wedla nauki i pisania, które będzie niżej.

Iako podwody maią być rozsądzone.

4. W mieście albo wsiach podwodnych, gdzie włoki są, powinien będzie każdy, kto włókę ma, dwu koni chować, a kto będzie chciał chować więcej, to na iego woli będzie. Gdzie włók nie masz, tam urząd mieiski pewnym osobom to zleci, aby konie ku tej potrzebie na naiem chowali. Woit też albo szoltys chocia od podatku tego wolen, tedy przedsię każdy z nich dwa konia chować będzie powinien na naiem. Urząd mieiski i grodzki będzie powinien doirzeć, aby te podwody na przemiany po tegodniu bywały. Ieśliby więcej koni **extraordinarie** na odwoz Nasz Królewski, albo ku iakiej inszej potrzebie trzeba było, tedy dawszy wczas znać, maią się ludzie sposabiać, aby za pieniądze Nasze dostatek na on czas koni mieli. Drogi, wedle starych zwyczajow konstytucyj sejmowych, aby były zachowane. Dla porządku lepszego konie podwodne w tych, iako się wyższej mianowało, zawždy gotowe być maią, ale oddawanie podwod komornikom i odmiana podwodzie, w domu wójtowym, burmistrzowym albo ławniczym być ma, aby i ten, który bierze podwodę, zuchwalstwem się nie obchodził. A komornik też nie u kogo innego podwody upominać się ma, iedno u wójta albo u burmistrza.

Poczemu od konia płacić, tak wozem, iako bez wozu.

5. Żadne miasto ani wieś, od Bożego Narodzenia blisko przyszłego począwszy, podwody darmo dawać nie ma żadnemu człowiekowi, ale od konia podwodnego bez wozu, na milę, każdy półtora grosza płacić ma. A przewodnikowi nazad płacić nie trzeba, chyba iżby się sam posłaniec z przewodnikiem nazad wracał. Z wozem kto iedzie, ten od konia do wozu na milę dwa grosza dać ma, co się rozumie, iżby i wóz, i konia naimował. Ale ieśliby swój wóz miał, tedy od konia do wozu da półtora grosza, ode dwu koniu do wozu swego trzy grosze, a gdzieby chciał mieć iednego iacy konia do wozu i z przewodnikiem, tedy ma od konia dać dwa grosza, a przewodnikowi półtora. A te pieniądze przewodnikowi zaraz dane być maią, niż z miejsca wyiedzie.

Iako się przy braniu podwody sprawować.

6. Naprzód listu trzeba, który list podwodnym zowią. Który list miawszy, pieniędzy będzie potrzeba, tak na podwodę wedle opisania wyższego, iako na strawę tam i sam. Co się też

strawy dotyczyć, tedy na nie także wiele wychodzić ma, iako i na podwodę: to iest osobie na milę trzy grosze. Miawszy listowną i pieniężną odprawę, ma się każdy z listem urzędowi we wsi abo w mieście, temu kogo nad tym ustawiono, pokazać i pieniądze dać, tak iako przyjdzie wedla pocztu koni z wozem abo bez wozu, a wedla mil. Urząd więc mu powinien dać będzie, tak iako na liście pokaże, na którym liście ma przypisać temu urząd, ktorego dnia i dokąd podwodę brano, żeby dwakroć na jeden list w iednę drogę nie dawano, a k'temu komornik, który się wróci, ma oddać list podwodny do kancellaryjej Naszej.

Iako się iadąc na podwodzie sprawować.

7. Żaden, który na podwodzie iedzie, podwodnej odmiany mijać nie ma. Żaden koni u ludzi podróżnych brać nie ma. **Alioqui** któryby komornik był w tym nalezion, ten szkodę naprzód dwoiaką nagrodzić, a k'temu dwie niedzieli w więzieniu siedzieć ma. A na koniec na taką posługę posyłać być nie ma, abo będzie z rejestru komorniczego wymazan. Ieśliby koń ustał abo zachorzał abo zdechł, ma posłaniec u człowieka podróżnego abo we wsi konia niać, a przewodnik tak od niego zapłacić ma, iako przyjdzie wedla tego iako samemu płacono.

8. Które postanowienie i obyczaj, dawania podwod wyżej opisany, zdał się na ten czas Nam i radom Naszym koronnym nieobraźliwym, a iż wszystkich zarowno dotknie, którzy są podwody dawać powinni. A wszakże ieśliby na potym zdało się Nam i radom Naszym w tej mierze co przydać abo uiąć, abo odmienić, a inszy obyczaj podwod naleść, to zawždy potym będzie na woli Naszej. Ale na ten czas to postanowienie wyżej opisane chcemy, żeby było od wszystkich, którym to należy, dzierzano. I pieniądze na podwody, wedla tego postanowienia, na czas wyżej mianowany, to iest do święta świętego Marcina blisko przyszłego [11 XI 1564], żeby iuż tak za pieniądze podwody dawano, iako wyżej opisano. A rozkazuemy wszystkim starostom i dzierzawcom Naszym, aby każdy starosta po mieściech i miasteczkach i po wsiach w starostwie swym, to postanowienie Nasze wczas obwołać dali, żeby każdy, ktorego to dolec ma, za czasu o tym wiedział, a niewiadomością się nie wymawiał.

A na świadectwo pieczęć Naszą przyłożycieśmy kazali. Dan w Warszawie na walnym sejmie koronnym dwudziestego osmego dnia miesiąca marca roku Bożego tysiącznego pięćsetnego sześćdziesiątego czwartego, a panowania Naszego trzydziestego piątego. **Relatio reverendi Petri Myszkowski, Regni Poloniae vicecancellarii, decani Cracoviensis, Gnesnensis, Posnaniensis, Plocensis, Lanciencis, Varsaviensis praepositi.**

VII. UNIWERSAŁ POBOROWY

Zygmunt August, z łaski Bożej Kroi Polski, Wielkie Książę Litewskie, Ruskie, Pruskie, Mazowieckie, Zmudzkie etc. pan i dziedzic.

Wszystkim^a wobec i każdemu z osobna, któregokolwiek stanu, dostojenstwa i urzędu tak duchownego, iako i świeckiego, radom Królestwa Naszego i inszym poddanym Naszym miast i miasteczek iakiemikolwiek tytuły i wszystkim pospolicie, tak w Królestwie, iako i w państwach Naszych mieszkającym, którym należy i do ktorychkolwiek terazniejsze uchwalenie sejmowe przyjdzie albo^b będzie oznaimiono, wdzięcznie i wiernie miłym, łaskę Naszą Królewską oznaimujemy etc.^c

Wdzięcznie a wiernie Nam mili: ponieważ na sejmie niniejszym było pilne uważanie a roz-bieranie między Nami i radami Naszymi, wspolek z inszemi stany koronnymi o tym, iakoby ku swojej powadze i mocy pierwszej i poprawie i zachowaniu k'temu były prawa wszystkie^d przywiedzione, i obroną słuszną za pomocą Bożą, aby granice państw Królestwa Naszego były podług potrzeby opatrzone, zwłaszcza że na nie tych czasów rozliczne i wielkie niebezpieczeńści nachodzą i nalegaia. A tak gdy to iest uważono od wszystkich^e rad Naszych, że pospolite ruszenie,

^a VL tu i poniżej: wszystkim. ^b VL: abo. ^c VL brak etc. Dalej w druku raz jeszcze powtórzono: Zygmunt August z łaski Bożej Kroi Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Zmucki et caet. pan i dziedzic. ^d VL: wszystkie. ^e VL: wszystkich. Ta pisownia przeważa w dalszym tekście.